

Rewelacja na Klubie Seniora o wyposażeniu Pałacu Potockich

STR. 2



Inauguracja Roku Moniuszkowskiego w Radzynie

STR. 10



Malarstwo Jolanty Kuśmierz w ROK

STR. 11

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 5 (71) 27 marca 2019 r.

ISSN 2450-1506

RADZYŃ POWITAŁ WIOSNĘ



Decyzja ws. dofinansowania rewitalizacji centrum Radzyna już wkrótce

Wniosek Miasta o dofinansowanie projektu „Rokoko na Nowo – rewitalizacja centrum Radzyna Podlaskiego” przesłany do ponownego rozpatrzenia przez obecny Zarząd Woj. Lubelskiego powinien być rozpatrzony na początku kwietnia – zapowiedział podczas konferencji prasowej Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Dariusz Stefaniuk.

ciąg dalszy na str. 3

Co oznacza dla miasta wyrok SN ws. Ensolu?

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Miasta na wyrok WSA w Lublinie ws. powtórnej zapłaty za dostawę elementów do instalacji solarnych dostarczonych przez firmę Ensol Rapidowi – głównemu wykonawcy projektu „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim”. Kwota za solary została już zapłacona przez Miasto w lutym 2018 r. Wyrok oznacza, że Ensol nie zwróci Miastu tych pieniędzy.

ciąg dalszy na str. 5

Kiedy ul. Lendzinek II będzie utwardzona?

Działania związane z poprawą stanu ulicy Lendzinek II są podejmowane od kilku lat. Zasadniczą kwestią był wykup terenu od Wspólnoty Gruntowej. Kolejnym działaniem będzie budowa wodociągu i kanalizacji. Temat ten został podjęty na ostatniej sesji Rady Miasta.

ciąg dalszy na str. 4

Rewelacja na spotkaniu w Klubie Seniora

Wiemy, gdzie się podziało cenne wyposażenie Pałacu Potockich!

Gościem spotkania, które odbyło się w Klubie Seniora 8 marca była Ewa Koziara - historyk, dziennikarka, autorka książki „Antopol-Tokary. Wskruszone wspomnienia”, obecnie dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Białej Podlaskiej. Publikacja poświęcona jest żeńskiej gałęzi rodziny Szlubowskich. Przy okazji jednak uczestnicy spotkania dowiedzieli się ważnych informacji dotyczących Radzyna.

Na początek kilka faktów: W 1801 roku Józef Szlubowski herbu Ślepowron zakupił majątek Opole, który obejmował 13 wiosek. Jego syn Antoni sprzedał część majątku, jaką otrzymał w spadku i zakupił włości radzyńskie w 1834 r. Z pozostałą częścią rodziny radzyńscy Szlubowscy w kolejnych pokoleniach utrzymywali bliskie kontakty, często polegały one na udzielaniu wsparcia krewnym, którzy znaleźli się w gorszej sytuacji finansowej. Alicja Rudniewska, na której wspomnieniach została oparta książka Ewy Koziary, była prawnuczką „opolskich” Szlubowskich i córką chrześną ostatniej właścicielki Radzyna - Zofii z Chłapowskich Szlubowskiej, żony Bronisława Szlubowskiego. Stąd w jej wspomnieniach pojawia się i przedwojenny Radzyń, w którym bywała gościem, i powojenne wspomnienia ze spotkań z „ciocią” Szlubowską w Krakowie, gdzie mieszkała w ostatnich latach życia, jako że władze komunistyczne nie pozwalały dawnym właścicielom majątków zbliżania się do ich dawnych włości na odległość mniejszą niż 50 km.

Z tego wiarygodnego źródła - od Zofii Szlubowskiej i jej chrześnicy - Alicji Rudniewskiej pochodzi informacja zaczerpnięta z jej wspomnień. Otóż **po wybuchu I wojny światowej Bronisław Szlubowski wartościowe elementy wyposażenia pałacu (w tym meble, obrazy, nawet boazerie) spakował do kilkunastu wagonów i wysłał je do Moskwy, mając nadzieję, że tam uda się je uchronić przed zawieruchą wojenną. Nie prze-**



widział, że w Rosji wybuchnie rewolucja...

Oczywiście, tego majątku nie udało się odzyskać.

Co ciekawe, w akcie notarialnym, na mocy którego Pałac Potockich Bronisław i Zofia Szlubowscy w maju 1920 roku przekazali na Skarb Państwa, jest uwaga, że zapis obejmuje również te przedmioty z wyposażenia pałacu, które znalazły się w Rosji, tak więc Państwo Polskie, jako ich właściciel, może podejmować starania o ich odzyskanie.

Można ubolewać nad tym faktem, choć wiadomo, że w 1944 roku Niemcy spalili wnętrza pałacu, więc i tak cenne wyposażenie z czasów Szlubowskich by nie ocalało.

Jak informowałam w innych artykułach, wcześniej - na przełomie XVIII i XIX wieku część radzyńskich skarbów zgromadzonych przez Szczuków i Potockich - **dzieła sztuki, obrazy, książki - znalazły się w Wilanowie i tam ocalały. Jak to się stało?**

Kilka lat po ślubie z Aleksandrą Lubomirską (1776), marszałkówną wielką koronną, Stanisław Kostka Potocki - syn Eustachego i Marianny, przeprowadził się z Radzyna, którego w latach 70. był właścicielem, do włości małżonki. Gdy jego żona otrzymała od matki - Izabelli Lubomirskiej Wilanów (1799), małżonkowie tam osiedli. Stanisław Kostka Potocki poświęcił się przywróceniu świetności pałacowi wilanowskiemu, zniszczonemu w 1794 r., stworzył tam mauzoleum chwały Jana III Sobieskiego. Zgromadził w nim kolekcję sztuki i zbiory starożytności. Tam też, po sprzedaży radzyńskiego pałacu w 1802 roku przez Jana Nepomucena Eryka Potockiego, przeniósł z Radzyna cenniejszą część zbiorów sztuki i książek. Stworzone przez Stanisława Kostkę muzeum w Wilanowie zostało udostępnione publiczności w roku 1805.

Anna Wasak

„Z myślą o Kobietach” nie tylko na Dzień Kobiet



Walc angielski w wykonaniu tancerzy ze Szkoły Tańca „Diament” rozpoczął drugą edycję imprezy pt. „Z myślą o Kobietach”.

Był to spektakl muzyczny przygotowany 14 marca przez Radzyński Ośrodek Kultury. W ten sposób organizatorzy chcieli pokazać, że Dzień Kobiet to nie tylko 8 marca.

W ciekawej scenerii widzowie mogli wysłuchać nowych aranżacji piosenek z Kabaretu Starszych Panów w wykonaniu grupy wokalne pod kierownictwem Moniki Szymczyk. Na scenie swoje umiejętności zaprezentowali: Beata Fijałek, Gabriela Ciemna, Alicja Iwańczuk, Małgorzata Fijałek, Magdalena Ochnio i Jagoda Kostrzewa. Oprawę taneczną przygotowali tancerze ze Szkoły Tańca „Diament” działającej przy Radzyńskim Ośrodku Kultury, której instruktorem jest Anna Łobacz. Licznie zgromadzona publiczność podziwiała tancerzy:

Natalię Troć, Lenę Kleszcz, Elżę Woźniak, Magdalenę Maksymiuk, Gabrielę Gmitruczuk, Mateusza Łobacz, Aleksandrę Sak, Maję Sak, Paulinę Łobejko, Julię Prokopiuk, Kingę Kuszewską, Aleksandrę Hermaniuk, Bartka Kleszcz, Martynę Chomiuk, Karolinę Łobacz, Jakuba Łobacz, Weronikę Łobejko, Paulinę Łobacz i Michała Koczkodaję. Wystąpiła również grupa teatralna „Eklerki” pod kierunkiem Aldony Sadowskiej w składzie: Agata Pietrzela, Joanna Bocian, Marta Sawicka, Hanna Bogutyn, Magdalena Jagło, Dominika Sawicka, Weronika Mackiewicz. W rolę modelki wcieliła się Maja Karpińska, a w postać utalentowanej malarki Aleksandra Krasuska. Całość znakomicie przygotowała i wyreżyserowała Aldona Sadowska. Spektakl bardzo podobał się zgromadzonej w Oranżerii publiczności i został nagrodzony gromkimi brawami.

Arkadiusz Kulpa



www.radzyn-podl.pl



Decyzja Zarządu Województwa ws. rewitalizacji centrum Radzyna na początku kwietnia

Wniosek Miasta o dofinansowanie projektu „Rokoko na Nowo – rewitalizacja centrum Radzyna Podlaskiego” przesłany do ponownego rozpatrzenia przez obecny Zarząd Województwa Lubelskiego powinien być rozpatrzony na początku kwietnia – zapowiedział podczas konferencji prasowej Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Dariusz Stefaniuk.

Głównym tematem spotkania, które odbyło się 18 marca w Urzędzie Miasta, było rozstrzygnięcie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie ws. wniosku o udzielenie dotacji na projekt rewitalizacji centrum Radzyna. Gospodarzem spotkania był Burmistrz Jerzy Rębek, a uczestniczyli w niej: Senator RP Grzegorz Bierecki, Poseł na Sejm RP Janusz Szewczak, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Dariusz Stefaniuk oraz Wicewojewoda Lubelski Robert Gmitruczuk.

Działania Marszałka Sosnowskiego niezgodne z prawem

Burmistrz Radzyna przypomniał, że 5 lutego 2019 WSA w Lublinie po rozpoznaniu sprawy stwierdził, że „ocena projektu została przeprowadzona w sposób naruszający prawo i naruszenie to miało istotny wpływ na wynik oceny” i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Zarząd Województwa Lubelskiego oraz zasądził od Zarządu Województwa Lubelskiego na rzecz Miasta Radzyna Podlaski kwotę 697 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

- Wyrok jednoznacznie potwierdza, że działania ówczesnego Zarządu Województwa Lubelskiego na czele z marszałkiem Sławomirem Sosnowskim były niezgodne z prawem - podsumował Burmistrz. - Sąd nie rozstrzyga zawartości merytorycznej wniosku, jedynie zgodność działań marszałka Sławomira Sosnowskiego z obowiązującym prawem – dodał Jerzy Rębek.

- Dziś nie można przesądzać, jaka będzie ponowna ocena, wyrażamy jedynie nadzieję, że będzie zgodna z prawem i zasadami życia społecznego – podsumował wóldarz Radzyna.

Senator Grzegorz Bierecki: Gratuluję wytrwałości i tak trzymać!

- Uzasadnienie wyroku jest drugość dla poprzedniego Zarządu Województwa Lubelskiego, szczególnie dla Marszałka Sosnowskiego, który nie tylko naruszył zasadę bezstronności urzędnika



administracji publicznej, ale w swej zapiekłości trwał w uporze i już po przegranych przez PSL wyborach ponownie podjął negatywną dla Miasta decyzję - o odrzuceniu protestu, choć mógł pozostawić tę decyzję kolejnemu Zarządowi Województwa - mówił senator Grzegorz Bierecki. - Wyrok WSA potwierdza, że nie był on bezstronny, kierował się własnymi emocjami, a emocje wyrażał w zupełnie niepotrzebnie zwoływanych tu, w Radzynie konferencjach prasowych. Sąd w wyroku odniósł się też do tych występów medialnych, bo to przeczyło zasadzie bezstronności urzędnika państwowego.

Senator podkreślił, że z „powodu tych błędnych decyzji poprzedniego Marszałka i Zarządu Województwa Lubelskiego mieszkańcy Radzyna o rok później będą mieli możliwość zobaczenia efektów pracy środków, jakie się miastu z całą pewnością należą”. - Mam nadzieję, że teraz, w oparciu o wyrok, który sprawę odsyła do ponownego rozpatrzenia, wniosek zostanie rozpatrzony rzetelnie, sprawiedliwie, w oparciu o regulamin konkursu i staranność pracy Urzędu Marszałkowskiego - dodał Grzegorz Bierecki.

- Oceny politycznej tych ludzi mieszkańcy Radzyna i ziemi radzyńskiej dokonali – w wyborach, które przegrali w Radzynie i powiecie radzyńskim. Każdy, kto słuchał konferencji prasowej pana Sławomira Sosnowskiego, doskonale rozumiał, o co chodzi i dlaczego tak się działo. Teraz bezprawność tych działań potwierdza wyrok sądowy. Dalsze konsekwencje będą wyciągały inne organa państwowe. Jeszcze

raz gratuluję wytrwałości i tak trzymać - zakończył parlamentarzysta.

Niech pałac jak najszybciej stanie się chlubą miasta

Senator Grzegorz Bierecki wyraził również satysfakcję z faktu, że **Urząd Marszałkowski nie zamierza składać apelacji od wyroku WSA**. - Administracja samorządowa pracuje po to, by realizować cele ważne dla lokalnych społeczności. Dla Radzyna jedną z najważniejszych spraw i wielką szansą jest rewitalizacja centrum miasta i pałacu. **Radziłbym nie przedłużać sprawy, bo i tak Radzyń stracił już rok**. Nic nie przybędzie z tego, że bezsensowna wojna, którą rozpoczął poprzedni Zarząd Województwa, będzie kontynuowana w sądach i mieszkańcy Radzyna będą czekać kolejne lata na ostateczne potwierdzenie, że Pan Burmistrz i mieszkańcy miasta mają rację.

Jest wyrok, który mówi o konieczności ponownego rozpatrzenia wniosku, niech to nastąpi jak najszybciej. Cieszymy się, że decyzja będzie w ciągu najbliższych dwóch tygodni, żeby Radzyń nie był zamrożony przez kolejne lata z realizacją tego projektu. Niech pałac wypięknieje, niech przestanie być problemem, a stanie się chlubą miasta.

Poseł Janusz Szewczak: Nie ma marszałka, a pałac jest

Poseł Janusz Szewczak przypomniał swoją wypowiedź z września ub. r., że marszałka nie będzie, pałac zostanie. - Teraz marszałka już nie ma, pałac stoi – powiedział parlamentarzysta. Podkreślił też, że pałac zasługuje na większe kwoty doinwe-

stowania niż 10 mln zł. - **Ten pałac powinien być dla nas powodem do dumy - nie tylko dla Radzyna i władz województwa lubelskiego, ale dla całej Polski**. Po 4 latach rządów PiS chcielibyśmy widzieć pałac w lepszej kondycji niż jest, choć wiemy, że to władze samorządowe – poprzedni Zarząd Województwa Lubelskiego naruszyły prawo, aby nie dać szansy na prawdziwy rozwój tej perły architektury.

Parlamentarzysta zasugerował, że Miasto ma prawo wyciągać konsekwencje prawne w tej sprawie, również personalne - w sensie odpowiedzialności urzędników, którzy podjęli decyzje niezgodne z prawem. - I również - mieć roszczenia odszkodowawcze na drodze cywilnej, bo przecież **to wszystko Miasto kosztowało: opóźnienia, wysiłki prawne - to są nie tylko koszty procesowe**. Mam nadzieję, że złe praktyki, które mały miejsce za marszałka Sosnowskiego, już się nie powtórzą – spuentował parlamentarzysta.

Ponowna decyzja ws. wniosku o rewitalizację - za ok. 2 tygodnie

Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Dariusz Stefaniuk zapowiedział, że wniosek miasta o dofinansowanie projektu „Rokoko na Nowo – rewitalizacja centrum Radzyna Podlaskiego” przesłany do ponownego rozpatrzenia przez obecny Zarząd Województwa Lubelskiego powinien być rozpatrzony w okresie ok. 2 tygodni.

- Zarząd Województwa to instytucja, która dzieli pieniądze unijne, mające służyć rozwojowi woje-

wództwa lubelskiego, oczekuje się od niej **bezstronności, rzetelności, obiektywizmu** – mówił wicemarszałek Województwa Lubelskiego. - Dlatego nie mogę mówić, jakie będzie rozstrzygnięcie obecnego Zarządu Województwa ws. oceny wniosku „Rokoko na Nowo rewitalizacja centrum Radzyna Podlaskiego”. Mogę jedynie zagwarantować, że Zarząd, który dzisiaj pod kierunkiem **Marszałka Jarosława Stawiarskiego** zarządza województwem lubelskim, będzie się kierował wymienionymi zasadami, bez względu na przynależność partyjną sympatie polityczne kierujących poszczególnymi samorządami. - Przedłużające się procedury, oceny – to wszystko później powoduje – jak w ubiegłym roku na konferencji przed Urzędem Marszałkowskim wskazywał Minister Inwestycji i Rozwoju Jerzy Kwieciński – że jesteśmy na szarym końcu, jeśli chodzi o wydatkowanie środków z UE. Chcielibyśmy tego uniknąć.

Lubelszczyzna, która dziś jest w końcówce, jeśli chodzi o zasobność i o rozwój, szybko powinna te środki przekazywać i dystrybuować, do samorządów, żeby mogły się rozwijać. W przypadku tych środków Zarząd Województwa nie może się kierować poglądami politycznymi, przynależnością partyjną kierujących poszczególnymi samorządami, bo wszyscy jesteśmy mieszkańcami województwa lubelskiego i pieniądze powinny się znaleźć na dobre projekty, które będą później chlubą i perełkami województwa lubelskiego.

Wicewojewoda Lubelski Robert Gmitruczuk podkreślił, że wyrok WSA pokazuje, że warto zabiegać o swoje: - Starania Burmistrza przyniosły dobry owoc. Pałac ma szansę stać się perłą nie tylko miasta, ale i całego województwa lubelskiego. **Jest to ważne także w perspektywie budowy Via Carpatia**. Turyści, którzy będą się przemieszczali przez wschodnią Polskę, będą mogli zwiedzać takie perły jak pałace w Radzynie, Kozłowie i Białymstoku, które są świadectwem, że Polska wschodnia ma wspaniałą tradycję i kulturę.

Targi Pracy i Edukacji

ZSP zdominowało imprezę

Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Białej Podlaskiej, Powiatowy Urząd Pracy w Radzynie Podlaskim, Zespół szkół Ponadgimnazjalnych w Radzynie Podlaskim oraz Młodzieżowe Centrum Kariery w Radzynie Podlaskim po raz kolejny zorganizowało w hali ZSP Targi Pracy i Edukacji.



Wydarzenie jak co roku skierowane było głównie do młodzieży gimnazjalnej, którą za kilka miesięcy czeka wybór nowej szkoły, jednak i osoby poszukujące pracy mogły zapoznać się z ofertami pracodawców.

Jeśli chodzi o szkoły, to impreza została „zdominowana” przez radzyńską placówkę – ZSP. Uczniowie wraz ze swoimi opiekunami pokazali wachlarz możliwości edukacyjnych i gorąco zachęcali do nauki w jej murach.

Swojego zadowolenia z tego

faktu nie krył starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski. - Nie jest przypadkiem, że Targi Pracy i Edukacji odbywają się w murach tej szkoły, bowiem jest ona największą placówką zawodową w województwie lubelskim. Ponad 20 lat temu, gdy powstał samorząd powiatowy, większość zdecydowała, że idzie w kształcenie ogólne. My w powiecie radzyńskim postanowiliśmy pójść troszkę pod prąd – zainwestowaliśmy w szkolnictwo zawodowe. Dzisiaj, gdy nowa reforma chce stawiać

na kształcenie zawodowe, my jesteśmy już wyśmienicie przygotowani do jej wdrożenia. Oprócz wspaniałej bazy, którą już mamy, dokładamy kolejne jej części – kończymy budowę warsztatów, które w tym roku zostaną oddane do użytku – mówił wódtarż powiatu.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem starosty radzyńskiego Szczepana Niebrzegowskiego oraz burmistrza miasta Jerzego Rębka.

Karol Niewęglowski

Kiedy ul. Lendzinek II będzie utwardzona?

Działania związane z poprawą stanu ulicy Lendzinek II są podejmowane od kilku lat. Zasadniczą kwestią był wykuw terenu od Wspólnoty Gruntowej. Kolejnym działaniem będzie budowa wodociągu i kanalizacji.



Temat ten został podjęty na ostatniej sesji Rady Miasta. Burmistrz ustosunkował się do pytania radnej Bożeny Lecyk. - Przez lata przedostatniej kadencji prowadziliśmy działania związane z tym, by miasto stało się właścicielem tego gruntu. Przez dziesiątki lat te grunty były własnością Wspólnoty Gruntowej i wszyscy mieszkający przy ul. Lendzinek I, Lendzinek II i Truskawkowej formalnie nie mieli dojazdów do

swoich domów, bo wybudowali domy bez drogi dojazdowej - tłumaczył burmistrz Jerzy Rębek. - Poprzednia Rada Miasta wyraziła zgodę i odkupiliśmy te tereny od Wspólnoty Gruntowej. Stanowią obecnie własność Miasta i możemy w końcu tam działać i inwestować. Mieszkańcy zgłosili się do mnie, by utwardzić ten teren i tak się stanie. Jednak zanim powstanie tam droga z prawdziwego zdarzenia, należy wybu-

dować wodociąg i kanalizację. To są zasadnicze kwestie, które trzeba wykonać. Teren jest rzeczywiście trudny, ale staraniem przedsiębiorców, którzy mają tam siedzibę, został w miarę zadbane. Obecnie jest dojazd, aczkolwiek nie twierdzą, że jego stan jest satysfakcjonujący, pragnę zapewnić, że nad tym czuwamy i droga zostanie uszlachetniona - mówił wódtarż miasta.

AW

IV Kongres Różańcowy Diecezji Siedleckiej odbył się w Radzynie

IV Kongres Różańcowy Diecezji Siedleckiej odbył się w sobotę 16 marca w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

W spotkaniu uczestniczyło ponad 2700 wiernych ze 147 parafii z 6 rejonów: Bł. Honorata Koźmińskiego, Bł. Ignacego Kłopotowskiego, Bł. Karoliny Kózkówny, Bł. Męczenników Podlaskich, Św. Jana Pawła II oraz Św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Głównym punktem kongresu była Msza św. pod przewodnictwem sufragana diecezji siedleckiej ks. bp. Piotra Sawczuka. - Je-

steśmy przekonani, że [modlitwa różańcowa] oplata jak siecią niewidzialną cały świat, całą naszą ojczyznę, cały Kościół i dzięki tej różańcowej sieci, niektórzy ludzie są łowieni przez Chrystusa i decydują się oddać mu życie. To dzięki tej sieci ludzie doświadczający różnorodnych chorób, dźwigają się ku zdrowiu, to dzięki tej sieci niektórzy powstają z otchłani upadku i grzechu do życia nawróconego. Dlatego chcemy dziękować, za to, za ten wielki dar w postaci modlitwy różańcowej – mówił biskup.

Na podstawie:
facebook.com/mbnp.radzyn



Ogłoszenie o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Radzyń Podlaski

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, z późn. zm.), oraz uchwały Rady Miasta Radzyń Podlaski nr XXXIV/187/09 z dnia 28 maja 2009 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Radzyń Podlaski uchwalonego uchwałą Nr XVIII/144/2000 Rady Miejskiej w Radzynie Podlaskim z dnia 29 czerwca 2000 r., zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Radzyń Podlaski w granicach administracyjnych Miasta Radzyń Podlaski, w dniach 22 marca 2019 r. do 19 kwietnia 2019 r. w siedzibie Urzędu Miasta Radzyń Podlaski, pok. 102, w godz. 7.30 - 15.30.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 19 kwietnia 2019 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Radzyń Podlaski, sala konferencyjna.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, z późn. zm.), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany studium. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 maja 2019 r.

/-/ Jerzy Rębek

Co oznacza dla miasta wyrok SN ws. Ensolu?



Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Miasta na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie ws. powtórnej zapłaty za dostawę elementów do instalacji solarnych dostarczonych przez firmę Ensol Rapidowi – głównemu wykonawcy projektu „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim”. Kwota za solary została już zapłacona przez Miasto w lutym 2018 r., bezpośrednio do firmy Ensol po wyroku WSA. Wyrok oznacza, że Ensol nie zwróci Miastu tych pieniędzy. W związku z błędnymi informacjami, jakie pojawiły się w prasie, wracamy do tematu.

Przypomnijmy, że problemy Miasta z firmą Ensol są konsekwencją błędnych decyzji dotyczących tak umowy partnerskiej zawartej w 2013 r. z gminami powiatu radzyńskiego, jak i samej umowy z firmą Rapid. W takiej formie nie powinna być nigdy podpisana przez poprzedniego burmistrza Witolda Kowalczyka. Od ponad czterech lat Miasto boryka się ze skutkami tych błędów. Warto porównać: realizacja projektu „Słoneczna Alternatywa”, prowadzonego podczas poprzedniej kadencji przez Miasto pod kierunkiem Burmistrza Jerzego Rębka obejmującego 381 solarów i 78 instalacji fotowoltaicznych w mieście, przebiegła planowo, bez zakłóceń.

Historia realizacji projektu „Słoneczna Alternatywa dla Powiatu Radzyńskiego”

1. Jeszcze we wrześniu 2013 r. została podpisana „Umowa partnerska między Wójtami Gmin Powiatu Radzyńskiego” dotycząca realizacji planowanego udziału w projekcie „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim”, polegającym na instalacji 1000 solarów na terenie wszystkich gmin, z czego tylko 150 na terenie miasta. Liderem projektu zostało Miasto Radzyń z urzędującym wówczas burmistrzem Witoldem Kowalczykiem.

2. W maju 2014 roku (więcej jeszcze za poprzedniej kadencji samorządu), po zakwalifikowaniu projektu do dofinansowania przez Zarząd Województwa Lu-

belskiego została zawarta umowa, na mocy której Miasto jako lider wzięło na siebie odpowiedzialność organizacyjną i finansową za projekt.

3. Przez 9 miesięcy program został zrealizowany przez firmę RAPID (która już w momencie przetargu miała problemy – z realizacją projektu w Poznaniu) w zaledwie 12,3%. Sytuacja zastana w grudniu 2014 roku przez nowe władze Radzyna była dramatyczna: W ciągu pozostałych czterech miesięcy, w tym dwóch zimowych, trzeba było wykonać resztę (87,7%) z 1000 zaplanowanych instalacji.

4. Okazało się, że wykonawca – firma RAPID ma poważne problemy finansowe: w lutym komornik sądowy przy Sądzie Okręgowym Warszawa-Żoliborz przesłał do Urzędu Miasta pismo o zajęciu wierzytelności firmy. Zgodnie z umową w razie niewywiązania się z terminu Miasto jako lider projektu musiałoby zwrócić dotacje za całość projektu – ponad 6,3 mln zł!!!

5. Po rozeznaniu sytuacji nowy burmistrz Jerzy Rębek podjął dramatyczną decyzję o odstąpieniu od umowy z RAPID-em (podobne decyzje w tym czasie podjęły samorządy Biłgoraja i Terespoła współpracujące z tą firmą) i wraz z pracownikami Urzędu Miasta rozpoczął walkę z czasem.

6. 25 lutego 2015 roku złożony został wniosek w sprawie wydłużenia terminu realizacji projektu. W wyniku ustaleń z Urzędem

Marszałkowskim termin jego realizacji został przedłużony o 3 miesiące – do 31 października 2015 roku.

7. Wykonano inwentaryzację solarów, sformułowana została nowa umowa z przyszłym wykonawcą, udało się – nie bez trudności – dojść do porozumienia z wójtami gmin uczestniczących w projekcie. W maju 2015 r. został wyłoniony nowy wykonawca. Przetarg na wykonanie instalacji pozostałych 685 kolektorów słonecznych wygrała firma AN-TINUS Sp. z o.o. ze Skierniewic. Tym razem prace poszły jak burza – zakończone zostały 2 października 2015 r. Program został ocalony, miasto nie dopłaciło do niego bajonkich sum.

8. Jednak pozostał problem: podwykonawca – firma Energetyka Solarna Ensol sp. z o.o. w Raciborzu w związku z upadkiem formy Rapid, wystąpiła do Miasta Radzyń Podlaski z roszczeniami bezpośredniej zapłaty wynagrodzenia za dostawę elementów do montażu instalacji solarnych dla Rapidu. Pieniądze na zaspokojenie roszczeń podwykonawców były zarezerwowane.

9. Powstał problem – komu należy przekazać pieniądze: firmie Ensol czy syndykowi masy upadłości firmy Rapid. Zaznaczyć tu należy, że Miasto Radzyń Podlaski jako lider projektu „Czysta Energia w Powiecie Radzyńskim” z firmą ENSOL nie miało żadnej umowy. Na wykonanie całości, a więc roboty budowlane związane z instalacją solarów oraz materia-

ły, miało umowę z firmą RAPID. Należności względem wykonawcy regulowało na bieżąco – najpierw firmie RAPID, a potem, gdy ona upadła – syndykowi masy upadłości.

10. W celu zabezpieczenia środków 4 sierpnia 2015 r. do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim został złożony wniosek o zezwolenie na depozyt sądowy w wysokości 870 448,71 zł. Kwota ta stanowiła wysokość wynagrodzenia należnego podwykonawcy – Energetyce Solarnej Ensol sp. z o.o. We wniosku do Sądu zawarta była prośba o jak najszybsze rozpatrzenie wniosku. – Chodziło o to, że aby otrzymać z Urzędu Marszałkowskiego ustalone dofinansowanie do projektu „Czysta energia w powiecie radzyńskim”, wnioskodawca był zobowiązany już do 30 września rozliczyć się z zaliczki udzielo-nej przez Zarząd Województwa, a więc i z wykonawcą – a w tym przypadku musiał także ustosunkować się do roszczeń podwykonawcy. Niestety postanowienie o zezwoleniu na złożenie depozytu Sąd Rejonowy wydał dopiero 2 listopada 2015 r. Dlatego we wrześniu, nie mając jeszcze postanowienia Sądu, Miasto musiało dokonać rozliczenia z syndykiem, gdyż w przypadku nierozliczenia ponownie zaistniałaby groźba zwrotu dotacji unijnych – i to w wysokości ok. 7 mln zł.

11. Firma Ensol zwróciła się do miasta o bezpośrednią zapłatę za dostawę elementów do instalacji dostarczonych głównemu

wykonawcy – firmie Rapid. Miasto nie zgodziło się na powtórny zapłatę za tę samą dostawę. Burmistrz przywołał art. 143c Prawa zamówień publicznych. – Mówi ono wyraźnie, że zamawiający ma uprawnienia do zapłaty wobec podwykonawcy, ale nie ma takiego obowiązku. – Mogliśmy zapłacić dostawcy materiałów, ale nie mieliśmy takiego obowiązku. Tak więc wraz z moimi prawnikami zdecydowałem się, aby pełną należność przekazać syndykowi masy upadłości – komentuje. Ensol skierował sprawę do sądu. 30 stycznia 2018 roku Sąd Apelacyjny w Lublinie nakazał Miastu powtórny zapłatę za dostawę. Miasto wpłaciło 1 107 tys. zł i złożyło wniosek o kasację wyroku do Sądu Najwyższego.

12. Sąd Najwyższy wyrokiem z dn. 7 marca br. oddalił skargę kasacyjną Miasta. W związku z tym burmistrz Radzyna zapowiada powrót do rozmów z wójtami gmin, które były partnerami i beneficjentami projektu.

– Chciałbym zaznaczyć, że wszystkie **decyzje, jakie podejmowałem na etapie realizacji projektu, były zgodne z prawem oraz zgodne z ówczesnym oraz obecnym orzecnictwem** – wyjaśniał burmistrz Jerzy Rębek i przytacza przykłady Sądów Apelacyjnych w Białymstoku i w Szczecinie, gdzie w analogicznych sprawach wydano rozstrzygnięcia na korzyść samorządów.

W 26. rocznicę śmierci ks. Józefa Rącza

Pomagał odnaleźć swoje miejsce w Kościele i uczył odpowiedzialności

W 26. rocznicę śmierci ks. Józefa Rącza w parafii Świętej Trójcy w Radzynie została odprawiona Msza św. w intencji kapłana, którą sprawowali ks. płk. Sławomir Niewęglowski oraz proboszcz parafii – ks. kan. Krzysztof Pawelec – obaj związani z Ruchem Światło-Życie. - Ks. Józef Rącz pomagał rozpoznać wolę Bożą i odnaleźć swoje miejsce we wspólnocie Kościoła, uczył odpowiedzialności za Kościół, także w wymiarze parafialnym i wspólnotowym – mówił w homilii ks. S. Niewęglowski.



Ks. Józef Rącz był wikariuszem w Radzynie w latach 1973-1981. W latach swego posługiwania dał się poznać jako energiczny i odważny kapłan, który otwarcie krytykował w homiliach komunizm, ale przede wszystkim jako charyzmatyczny założyciel wspólnoty Ruchu Światło-Życie w jedynej wówczas parafii radzyńskiej - Świętej Trójcy. Radzyńska oaza rozwijała się wówczas bardzo dynamicznie, była chyba najbardziej liczną oazą w diecezji siedleckiej. Skupiała głównie młodzież, ale także dzieci i dorosłych. Odegrała

olbrzymią rolę w kształtowaniu postaw i wpłynęła na dalsze losy jej członków. Niestety, od lat już w parafii nie ma młodzieżowej oazy, formacja oazowa kontynuowana jest przez wspólnotę Domowego Kościoła.

Homilię wygłosił **ks. płk. Sławomir Niewęglowski**, który od szkoły podstawowej związany był z radzyńską oazą i - jak przyznał - oazowa formacja wpłynęła na rozpoznanie przez niego powołania kapłańskiego. Nawiązał do czytań o powołaniu Jonasza i zaznaczył, że prorok to ktoś, kto pomaga człowiekowi w rozpo-

znawaniu woli Bożej. - Taką rolę we wspólnocie parafialnej pełnił ks. Józef Rącz – pomagał rozpoznać wolę Bożą i swoje miejsce we wspólnocie Kościoła, uczył odpowiedzialności za Kościół, także w wymiarze parafialnym i wspólnotowym, wskazywał, że każdy jest potrzebny w Kościele – mówił kaznodzieja. Były to czasy po Soborze Watykańskim II, który odnowił liturgię. - Ks. Józef Rącz wprowadzał nas przez odnowioną liturgię do Kościoła, gdzie każdy ma swoje miejsce - kaznodzieja przypominał, że asysta liturgiczna na każdej Mszy

była wówczas bardzo liczna, a te niedzielnie, skierowane do młodzieży, z młodzieżową oprawą muzyczną, ściągały wiernych nawet z sąsiednich parafii, kościół pękał w szwach.

Ks. płk. Sławomir Niewęglowski podkreślił, że moderator radzyńskiej oazy jako podstawę zaangażowania wskazywał Namiot Spotkania – codzienną osobistą modlitwę.

- Ruch oazowy był wielkim darem dla Kościoła i dla naszej parafii, dlatego dziękujemy za dar osoby ks. Józefa Rącza i to dobro, które tu pozostawił. Niech

wdzięczność zmobilizuje nasze serca, byśmy potrafili każdego dnia brać odpowiedzialność za tę część, którą Bóg nam powierzył – parafię, wspólnotę, rodzinę – podsumował kapłan.

Na zakończenie Mszy św. głos zabrał proboszcz **ks. kan. Krzysztof Pawelec**, zapowiadając odrodzenie młodzieżowej i dziecięcej oazy w parafii. Apelowwał do dorosłych, by przez modlitwę i świadectwo zachęcali dzieci i młodzież do wstąpienia do wspólnoty oazowej.

Anna Wasak

„VII Dni z Autyzmem i Innymi Niepełnosprawnościami”

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Zofii Sękowskiej organizuje po raz VII Dni z Autyzmem i Innymi Niepełnosprawnościami, tym razem pod hasłem: „WIEM, ROZUMIEM, POMAGAM - JESTEM TOLERANCYJNY”.

Program akcji:

Konkurs plastyczny pt.: „Wiem, rozumiem, pomagam-jestem tolerancyjny” - rozstrzygnięcie i wręczenie nagród 29.03.2019 r. o godz. 13.00 w SOSW (odbiorcy Szkoły Podstawowe kl. IV-VII powiatu radzyńskiego)

Happening „Zaświeć się na niebiesko”, wręczenie mieszkańcom Radzyna ulotki informacyjnej zawierającej informację o osobach niepełnosprawnych, wypuszczenie balonów przy bramie głównej

Pałacu Potockich – 02.04.2019 r. godz.10.00 - w tym dniu obchodzony jest Światowy Dzień Świadomości Autyzmu.

Konferencja informacyjno-szkoleniowa „Pomóżmy dziecku odnieść sukces”:

- wykład specjalistów – terapeutów SOSW „Niepokojące objawy w zachowaniu dziecka”;

- wykład przedstawiciela PPP „Diagnoza i co dalej” (skierowany do dyrektorów szkół powiatu radzyńskiego, dyrektorów przedszkoli, kierowników i pracowników GOPS i MOPS) – 29.03.2019 r. godz. 13.30

Działanie towarzyszące :

Plebiscyt „Miejsce przyjazne osobom niepełnosprawnym” - rozstrzygnięcie i wręczenie statuetek 29.03.2019 r. godz. 13.00 w SOSW.

Red.

Realizacja Budżetu Obywatelskiego 2019

21 września 2018 roku ogłoszono wyniki zadań, jakie mieszkańcy miasta mogli zgłaszać w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2019 rok.

Większością głosów zwyciężył projekt złożony przez Radzyńskie

Sportowe Centrum Taekwon-do na zakup specjalistycznego wyposażenia do klubu.

Z radością informujemy, że Miasto Radzyń Podlaski w marcu br. zakończyło zakup wskazanego przez klub sprzętu i przekazało go w formie bezpłatnego użyczenia.

Za kwotę 48 270 zakupiono m.in. obciążniki treningowe, piłki lekarskie, sanki treningowe, airbike, ergonometr, tarcze, kaski, maty, rękawice, tyczki, słupki i wiele więcej.

KN



Święto rzemieślników, przedsiębiorców i pracowników

Uroczystość św. Józefa, która przypada 19 marca, jest świętem patronalnym rzemieślników, ludzi pracy. Z tej racji w sobotę 23 marca w kościele pw. Świętej Trójcy na wieczornej Mszy św. zgromadzili się członkowie radzyńskiego Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców. Na zakończenie liturgii proboszcz parafii ks. kan. Krzysztof Pawelec przypomniał, że rzemieślnicy, rolnicy, pracownicy pracę łączyli z modlitwą – często rozpoczynali ją od znaku krzyża, byli otwarci na Bożą łaskę i Boże błogostawieństwo.



Rzemiosło w Radzynie ma wielowiekową tradycję. Pojawiło się wraz z założeniem miasta, z przybyciem tu pierwszych osadników, z których każdy na własną rękę tworzył przedmioty codziennego użytku. Wówczas również powstały cechy. Przynależność rzemieślników do cechów była obowiązkowa, a miasto bez cechów nie mogło istnieć. Rzemieślnicy byli dużą grupą społeczną, ceniona i szanowana. Cechy miały wówczas charakter branżowy, zrzeszały rzemieślników różnych zawodów (oddzielnie krawców, ślusarzy, stolarzy i innych). Pełniły rolę oświatową – szkoliły uczniów, socjalną – np. opiekowały się wdowami po zmarłych rzemieślnikach.

Dzieje rzemiosła radzyńskiego datują się od 1817 roku, kiedy to istniały starszyny Cechów: kuśnierski, ślusarski, rymarski, szewski, kowali, stolarzy, kominiarzy. W roku 1927 zostały założone w Radzynie dwa Cechy pod nazwą: „Cech Ślusarzy i Kowali” i „Cech Cieśli i Kołodziej”. Starszymi Cechu byli: Bronisław Skrzy-

mowski i Ignacy Zieliński.

W Radzynie Cech jest najstarszą organizacją, która działa nieprzerwanie – 92 lat.

Kryzys gospodarczy spowodował, że w 1936 roku zlikwidowano dwa Cechy, a założono jeden pod nazwą „Cech Rzemieślników Chrześcijan w Radzynie”, który zrzeszał wszystkie zawody i liczył 72 członków.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia w 1937 roku została założona Kasa Zapomogowa i Klub Strzelectwa Sportowego. W tym okresie najbardziej rozpowszechnionymi zawodami były: kołodziej, szklarz, cieśla, ślusarz, rymarz, kominiarz, zegarmistrz.

W okresie okupacji hitlerowskiej brać rzemieślnicza przeszła do lasów, działając w oddziałach partyzanckich. Wielu z nich zginęło w masowych egzekucjach lub obozach koncentracyjnych / Julian Skrzykowski, Bronisław Skrzykowski, Czesław Rojecki/. Już tydzień po oswobodzeniu Radzyna 1 sierpnia 1944 roku odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne rzemiosła, na którym

wybrano zarząd pod przewodnictwem pana Tadeusza Laskowskiego. W 1945 roku powstaje Powiatowy Związek Cechów w skład którego wchodzi 5 Cechów.

Lata siedemdziesiąte to rozwój rzemiosła i systematyczny wzrost liczby zakładów zarejestrowanych w Cechu. Na koniec 1979 roku Cech Rzemiosł Różnych w Radzynie Podlaskim zrzeszał 626 zakładów. Starszym Cechu był wówczas Franciszek Matuszewski, a kierownikiem biura – Kazimierz Kratiuk.

Do 1989 przynależność była obowiązkowa. W kolejnych latach z powodu wejścia w życie nowej ustawy o działalności gospodarczej, która wprowadziła dobrowolność zrzeszania się rzemieślników, liczba zarejestrowanych w Cechu zakładów systematycznie malała. Na koniec 1991 roku w Cechu pozostało zarejestrowanych 150 członków. W 2000 roku wybrano Starszego Cechu Zbigniewa Marchwiaka, a w 2001 roku kierownika biura Waldemara Kośmidra.

– W średniowieczu niezrze-

szonych nazywano partaczami, dziś - nie chcę urazić nikogo – zrzeszają się ci, co się nie boją – dodał Waldemar Kośmider. Kierownik biura Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Radzynie podkreśla, że z usług rzemieślników, którzy dziś są także przedsiębiorcami – spotykamy się na każdym kroku. Korzystamy z prac piekarza, cukiernika, fryzjera, stolarza, mechanika, budowlanca.

2002 rok przyniósł zmianę nazwy Cechu na Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców oraz nowelizację ustawy o rzemiosle, w której powstał zapis o obowiązku przynależności do Cechu lub Izby Rzemieślniczej pracodawców prowadzących szkolenie w ramach praktycznej nauki zawodu.

11 czerwca 2002 roku Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Radzynie Podlaskim podpisał porozumienie z Izłą Rzemieślniczą i Małej Przedsiębiorczości w Lublinie w sprawie nadzoru nad przebiegiem przygotowania zawodowego w rzemiosle pracowników młodocianych.

– Jesteśmy kontynuatorami tradycji – podkreśla Zbigniew Marchwiak, prezes Izby Rzemieślników i Przedsiębiorców w Lublinie. - Do dziś ważna jest funkcja socjalna i oświatowa cechów, które obecnie w Polsce kształcą ok. 90 tysięcy uczniów w wielu zawodach. Cechy reprezentują interesy zrzeszonych osób wobec władz: począwszy od lokalnych – miasta, powiatu po władze centralne. Związek Rzemiosła Polskiego jesteśmy organizacją sieciową, należą do niego cechy i izby rzemieślnicze, w skali kraju zatrudnia 300 tys. pracowników – mówi.

Rzemiosło radzyńskie jest dziś na wskroś nowoczesne, stosujące nowoczesne technologie i maszyny na poziomie europejskim i światowym z najwyższej półki. Taki jest obecny wymóg. Zakłady, które nie idą z postępem, nie stosują innowacji, przestają istnieć.

Anna Wasak
na podstawie:
www.cechradzyn.idsl.pl/historia.html

„Młodzież zapobiega pożarom” - eliminacje miejskie

Eliminacje miejskie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” odbyły się 11 marca br. w Szkole Podstawowej nr 1 w Radzynie Podlaskim.



Wzięli w nich udział laureaci eliminacji szkolnych ze wszystkich szkół działających na terenie naszego miasta. Rywalizacja przebiegała w trzech grupach wiekowych, tj. w I grupie (klasy I-VI szkół podstawowych), II grupie (klasy VII i VIII szkół podstawowych oraz klasa III gimnazjów) oraz III grupie (szkół ponadgimnazjalnych). Kosmetyczne zmiany w podziale na grupy wiekowe uczestników zostały spowodowane reformą oświatową.

Poziom wiedzy uczestników był bardzo wysoki, a rywalizacja o zwycięstwo w poszczególnych grupach często odbywała się w zaciętych i emocjonujących dogrywkach. Po trzech uczniach z każdej grupy uzyskało awans do eliminacji na poziomie powiatu. Laureaci eliminacji miejskich otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe i dyplomy, których fundatorem był Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek.

W imieniu Burmistrza Miasta nagrody wręczył Zastępca Burmistrza Miasta Sławomir Lipski, który również pogratulował laureatom i

pozostałym uczestnikom eliminacji. Ponadto podziękował wszystkim szkół działających na terenie naszego miasta, którzy przyczynili się do organizacji eliminacji na szczeblu miejskim. Podziękowania skierowane były zarówno do uczestników turnieju, jak również i ich opiekunów, którzy przygotowali dzieci i młodzież do rywalizacji, członków jury oraz gospodarza miejsca, w którym eliminacje były przeprowadzane – niezawodnej Dyrektora Bożeny Płatek.

Laureaci eliminacji miejskich będą reprezentować teraz siebie, swoje szkoły i nasze miasto na eliminacjach powiatowych, gdzie rywalizować będą o awans na szczebel wojewódzki. Nie sposób w tym miejscu nie wymienić nazwisk tych Państwa, którzy pracują z dziećmi i młodzieżą w mieście w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa pożarowego, a są to: Pani Katarzyna Skrzeczkowska z I Liceum Ogólnokształcącego, Edyta Mich ze Szkoły Podstawowej nr 2, Dariusz Demianiuk z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych oraz Waldemar Pie-

troń ze Szkoły Podstawowej nr 1.

Uczestników miejskiego etapu OTWP oceniali jury w składzie: Waldemar Blicharz, Małgorzata Kowalczyk i Anna Bogutyn. A oto lista uczniów, którzy zdobyli największą liczbę punktów:

I GRUPA WIEKOWA szkoły podstawowe klasy I-VI

1. Marcin Rola - SP nr 1
2. Damian Paskudzki - SP nr 1
3. Marta Kuśmierowska - SP nr 2

II GRUPA WIEKOWA szkoły podstawowe klasa VII i VIII; gimnazja klasa III

1. Ewelina Blicharz - SP nr 2
2. Patrycja Borkowska - SP nr 1
3. Ewa Siemionek - SP nr 1

III GRUPA WIEKOWA szkoły ponadgimnazjalne

1. Karol Mackiewicz - I LO
2. Patryk Grodzicki - I LO
3. Łukasz Kozdra - ZSP.

Karol Niewęglowski

Po raz 10. uczcili pamięć Eugeniusza Paśnikowskiego

Już po raz dziesiąty rozegrany został Memoriał Szachowy im. Eugeniusza Paśnikowskiego. W sobotę 16 marca odbył się turniej, w którym rywalizowano w trzech kategoriach wiekowych: dzieci do lat 10, dzieci do lat 14 oraz open.

Organizatorami imprezy byli: Radzyński Ośrodek Kultury, Radzyńskie Towarzystwo Szachowe oraz I Liceum Ogólnokształcące w Radzynie Podlaskim. Patronat nad turniejem sprawował burmistrz Jerzy Rębek.

Po czterogodzinnych zmaganiach udało się wyłonić zwycięzców turnieju. W kategorii do lat 10 najlepsze wyniki osiągnęli: **Szymon Suska, Jakub Prokopiuk i Bartosz Walaszek**. W kategorii do lat 14 najwięcej zwycięstw zgromadzili: **Wiktor Kukawski, Hanna Nurzyńska i Kacper Litwiniec**. Z kolei wśród najstarszych bezkonkurencyjny okazał się **Adam Łukasik**, wyprzedzając **Jacka Szwaja i Andrzeja Rogożę**.

Eugeniusz Paśnikowski – urodził się 4 marca 1931 r. w Jeziorach (powiat łukowski) jako jeden z 7 synów państwa Hipolita i Lucyny Paśnikowskich. Dzieciństwo przypadło na lata II

wojny światowej. Dla Eugeniusz Paśnikowskiego był to bardzo bolesny okres, gdyż w wieku 12 lat stracił ojca, który zginął tragicznie w wypadku, rozjechany samochodem przez żandarmię niemiecką. Okupacja uniemożliwiła także kontynuowanie nauki, którą rozpoczął w 1937 r. Po wojnie, w latach 1944-50, w ciągu sześciu lat, ukończył jedenastoletni cykl nauki obejmujący gimnazjum i liceum. W latach 1950-53 studiował matematykę na Uniwersytecie Warszawskim i uzyskał dyplom ukończenia studiów wyższych pierwszego stopnia. Dyplom magistra matematyki otrzymał na UMCS w Lublinie w 1967 r.

Całą swoją pracę zawodową związał ze szkołą. Najpierw zgodnie z nakazem pracy, przez trzy lata pracował w Państwowym Technikum Rolniczym w Dowspudzie (woj. białostockie). Od 1956 r., nieprzerwanie przez 35 lat, w I Liceum Ogólnokształcącym w Radzynie Podlaskim. W 1973 roku na symultanie szachowej w Lublinie pokonał byłego Mistrza Świata - Michaiła Tala (ZSRR). W 1988 r. Eugeniusz Paśnikowski przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Robert Mazurek



Szkolenie w MOPS o komunikacji z chorymi na schizofrenię i z problemem alkoholowym

W dniu 21 marca odbyło się szkolenie dla pracowników socjalnych z terenu powiatu radzyńskiego, zorganizowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radzynie Podlaskim we współpracy z Firmą „Profilaktyka Kier” z Krakowa.

Temat spotkania: „Skuteczna komunikacja w pracy socjalnej z osobą chorą na schizofrenię i problemem alkoholowym”. Szkolenie prowadziła psycholog Jadwiga Niepokulczycka - Gac.

Wśród poruszonych problemów były:

1. Możliwości i ograniczenia pracy z osobą zaburzoną psychicznie.

2. Metody komunikacji i pracy socjalnej z osobą zaburzoną psychicznie.

3. Radzenie sobie w sytuacjach trudnych - interwencja i ochrona.

4. Model pracy socjalnej z osobą ze schizofrenią.

5. Standardy pracy socjalnej z osobami ze schizofrenią.



O najnowszej książce Dominiki Leszczyńskiej, czyli Radzyń a Kolej Wschodniochińska

Promocja książki Dominiki Leszczyńskiej „Czyżewscy, Harbin i Kolej Wschodniochińska” odbyła się 23 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Mimo dość egzotycznego tytułu okazało się, że w pozycji o „dalekim świecie” znalazły się wątki ściśle związane z naszym miastem.

Dominika Leszczyńska – radzynianka, historyk sztuki, muzealnik, absolwentka KUL i Ecole du Louvre, autorka takich pozycji książkowych jak: „Podróż” (biografia Leszka Mądzika, twórcy Sceny Plastycznej KUL), „Miejsca pamięci w powiecie radzyńskim” oraz „Walizka Józefa Karłowicza”, obecnie pracuje w Stacji Muzeum (dawne Muzeum Kolejnictwa) w Warszawie.

Jak na wstępie wyjaśniała autorka, Kolej Wschodniochińska została zbudowana, by połączyć rosyjskie miasta Czyta i Władywostok, jej południowa linia, mająca na celu skrócenie drogi, przebiega przez północno-wschodnie Chiny. Jedną ze stacji kolejowych, ważnym punktem tej właśnie gałęzi

jest miejscowość Harbin, założona w 1898 r. w czasie budowy Kolei Wschodniochińskiej. W budowie tej linii wzięło udział wielu Polaków, przebywających na terenie Rosji, w tym zesłańców. Również założycielem Harbinu był Polak – Adam Szydłowski. W mieście mieszkało nawet kilkanaście tysięcy Polaków, tak że miejscowość zyskała miano „Małej Polski”. Tym bardziej, że osiedleni tam Polacy bardzo dbali o zachowanie języka i kultury polskiej.

A skąd wątek radzyński w książce? Wśród tych mieszkańców pochodzenia polskiego była rodzina Czyżewskich. **Eleonora Czyżewska** – córka wysoko postawionego urzędnika kolejowego z Harbinu – **Albina Czyżewskiego** wyszła za mąż za związanego z Radzyniem

Tadeusza Sławińskiego, w czasie wojny przebywała w Radzynie Podlaskim. Pisała nawet w prywatnej korespondencji: „**Chyba ci ludzie mnie zaakceptowali, chyba jestem ich**”.

Dzięki tej postaci w książce znalazło się wiele fotografii robionych w Radzynie.

Niezwykłe postaci, niezwykle losy ludzi, nadające się na barwne, hollywoodzkie fabuły. I nie ma w tym przesady, bo okazuje się, że ktoś z rodziny Czyżewskich w USA pracuje w branży filmowej i wyraził zainteresowanie niezwykle ciekawymi dziejami swej rodziny. Przy okazji nawiązała się rozmowa jak to kiedyś dobrze wiodło się osobom związanym z koleją, aż przypomina się powiedzenie: „Kto ma w głowie olej, ten idzie na kolej”.



- Książkę przeczytałam, jestem zachwycona. Nie jest to rzecz o parowozach, ale o historii polskich rodzin w dalekiej Azji. Otwiera się ją jak album z dawnych lat. Możemy się cofnąć do czasów, gdy życie miało piękny koloryt – mówiła dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej **Grażyna Kratiuk**, otwierając sobotnie spotkanie.

Rozmowę o książce zdominowały wątki lokalne, bo – jak przyznała Dominika Leszczyńska – wszystko zaczęło się od Radzyna i

od wspomnień chyba najstarszego radzynianina **Tadeusza Mycki**, syna zarządcy folwarku w Adamkach. To jego wujkowi – Tadeuszowi Sławińskiemu piękna Eleonora zawróciła w głowie, oboje zamieszkali w Polsce, ale ten trop zaprowadził Dominikę Leszczyńską do dalekiego Harbina...

Książki jeszcze nie ma w księgarniach, ale chętni mogą ją zakupić w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Anna Wasak

„Śpiewający Słowik” w Radzyńskim Ośrodku Kultury

21 marca, w sali widowiskowo-kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury, odbyły się eliminacje powiatowe Konkursu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Śpiewający Słowik 2019”.

Do rywalizacji przystąpiło 39 uczestników w czterech kategoriach wiekowych. Komisja konkursowa w

składzie: Mateusz Obroślak – przewodniczący, Monika Szymczyk i Kamil Żurawski, miała bardzo trudny orzech do zgryzienia, ponieważ wszyscy uczestnicy prezentowali bardzo wysoki poziom. Jurorzy brali pod uwagę przede wszystkim dobór repertuaru dostosowany do wieku wykonawcy, samo wykonanie, warsztat i walory głosowe oraz ogólny wyraz artystyczny. Po wy-

sluchaniu wszystkich uczestników i burzliwych obradach, jury nominowało do udziału w eliminacjach wojewódzkich pięcioro wykonawców: Izabelę Koczkodaj, Błażeja Matejka, Michalinę Łajtar, Natalię Dyjak oraz Oliwię Wierchowską. Finał wojewódzkiego konkursu odbędzie się w dniach 8-9 kwietnia w Rykach.

Arkadiusz Kulpa
Fot. Tomasz Młynarczyk



Inauguracja Roku Moniuszkowskiego w Radzynie

Glière Quartet – kameralistyka najwyższej próby

Koncertem znakomitego wiedeńskiego kwartetu Glière Quartet Radzyńskie Towarzystwo Muzyczne zainauguowało obchody Roku Moniuszkowskiego w naszym mieście.



Występ odbył się 13 marca w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej i, jak zapowiedział gospodarz miejsca – dyrektor Zbigniew Czuryło, okazał się wielkim wydarzeniem kulturalnym.

W słowie wstępnym prezes RTM Agnieszka Jeż zaprezentowała wykonawców. Podkreśliła, że Glière Quartet, powstały w Austrii w 2011 roku, stworzyło czworo młodych wirtuozów o ugruntowanej pozycji solistycznej, regularnie występujących w najśłynniejszych salach koncertowych Europy i Azji, ceniących sobie możliwość uprawiania kameralistyki najwyższej próby – sztuki gry zespołowej adresowanej do szerokiego grona wrażliwych słuchaczy. Repertuar kwartetu stanowi szerokie spektrum wybitnych utworów muzyki zachodnioeuropejskiej i rosyjskiej – od klasyki do muzyki współczesnej. W najbliższych planach grupy są nagrania płytowe muzyki wielkich klasyków europejskich, polskich (m.in. kwartety smyczkowe Henryka Mikołaja Góreckiego, Witolda Lutosławskiego, Krzysztofa Pendereckiego) i rosyjskich.

W skład zespołu wchodzi: Władysław Winokurow – skrzypce I, Dominika Falger – skrzypce II, Christoph Hammer – altówka i Endre Stankowsky – wiolonczela.

Sylwetkę i twórczość bohatera wieczoru – Stanisława Moniuszki zaprezentowała Teresa Księżka-Falger – pianistka, pedagog, popularyzatorka wiedzy muzycznej, inicjatorka i dyrektor wielu znaczących w regionie wydarzeń muzycznych; znawczyni m.in. życia i twórczości

Karola Lipińskiego, stąd zaprzyjaźniona z radzyńskim środowiskiem muzycznym.

W prezentacji silnie zaakcentowała rolę muzyki kompozytora w zachowaniu polskości w dobie niewoli narodowej. Mówiąc o dzieciństwie Stanisława Moniuszki podkreśliła, że przyszły twórca opery narodowej wychował się w rodzinie ziemiańskiej, „dla której polskość była świadomym wyborem” – gdzie czytało się utwory Mickiewicza i Słowackiego, słuchało się muzyki Karola Lipińskiego. Podczas studiów muzycznych w Berlinie Moniuszko m.in. poznawał literaturę muzyczną mówiącą o polskim narodzie, „uczył się dźwiękami wyrażać myśli i uczucia w sposób prosty i piękny”.

Teresa Księżka-Falger podkreśliła, że po studiach Moniuszko powrócił do Ojczyzny, po krótkim pobycie w Warszawie osiadł w Wilnie. W czasie, gdy na emigracji w Paryżu istniało silne środowisko artystyczne – żyli i tworzyli tam Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Chopin, Moniuszko na ojczystej ziemi był sam, pracował z przekonaniem, że dzięki jego działalności artystycznej i społecznej zostanie zachowana polskość i umiłowanie muzyki narodowej.

Prelegentka podkreśliła, że Stanisław Moniuszko jest nie tylko twórcą polskiej opery narodowej i autorem wielkich oper, m.in. „Hal-ki”, „Strasznego Dworu”, „Verbum Nobile”, ale także stworzył ok. 300 pieśni wydanych w 12 zeszytach. – Spełniło się jego marzenie – jego utwory trafiły pod strzechy, stały

się dobrem wspólnym – akcentowała Teresa Księżka-Falger. O sile jego muzyki świadczy choćby fakt, że władze carskie zdjęły z fisa „Strasznego Dworu” po zaledwie 3 przedstawieniach, ponieważ każde kończyło się manifestacją patriotyczną. – Opera była symbolem kraju niepodległego, kochanego przez wszystkich. Moniuszko stworzył kanon artysty, dyrygenta, kompozytora – wielkiego Polaka – podsumowała Teresa Księżka-Falger. Podkreśliła rolę Marii Fołtyń, która popularyzowała muzykę Moniuszki na wszystkich scenach operowych świata, w czasie, gdy została ona zapomniana. Zacytowała słowa Karola Szymanowskiego: „Chopin i Moniuszko to dwie samotne wyspy, samotne zjawiska” i zachęciła do poznawania oper Moniuszki oraz muzyki Chopina.

Po tym pouczającym i wzruszającym wstępie słuchaczy czekała kolejna porcja wrażeń. Dostarczył ich wspaniały występ kwartetu Glière Quartet, który wykonał: II Kwartet smyczkowy F-dur Stanisława Moniuszki oraz Quartett-Satz D 703 Allegro assai c-moll Franz Schuberta, Kwartet smyczkowy A – dur op. 2 Reinholda Glièra oraz Kwartet smyczkowy a-moll op. 32 Józefa Wieniawskiego.

Organizatorzy spotkania to: Radzyńskie Towarzystwo Muzyczne im. K. Lipińskiego, Centrum Spotkania Kultur w Lublinie oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. K. Lipińskiego w Radzynie Podl.

Anna Wasak

Błażej Torański w Miejskiej Bibliotece Publicznej:

„Knebel. Cenzura w PRL-u”



Spotkanie z Błażem Torańskim autorem książki „Knebel. Cenzura w PRL-u” odbyło się 7 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zenona Przesmyckiego. Na publikację składa się 21 wywiadów, poprzedzonych wstępem prof. dr. Hab. Zbigniewa Romka.

Wśród rozmówców autora byli dziennikarze, reżyserzy, graficy, kompozytorzy i artyści estrady. W wywiadach odsłaniają kulisy swoich kontaktów z cenzurą ujawniają mechanizmy, dzięki którym władza potrafiła skutecznie zmusić twórców do ustępstw, a wielu nawet do współpracy.

„Każda książka, gazeta, wiersz, piosenka, obraz, plakat, film, spektakl teatralny, audycja telewizyjna czy radiowa, każdy powielany druk, zdjęcie, które przechodziły przez ręce cenzora w dobie PRL musiały być zgodne z obowiązującymi wytycznymi wychwalać dokonania rządzących, sławić zwolenników socjalizmu, ganić perfidny kapitalizm, umacniać przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Obowiązywały wtedy: kanon poprawności politycznej, materialistyczna wizja świata, a w interpretacjach przeszłości „postępowe tradycje, które miały dowieść, że ludzkość zmierza ku komunizmowi, czy to się komuś podoba, czy nie” – czytamy we wstępie do książki. Prof. Z. Romek podkreśla dalej, że w dobie PRL cenzura kontrolowała każde słowo i każdy przekaz, deformowała świadomość i myślenie współczesnych pokoleń. Czy to jednak tylko przeszłość? „Częstokroć nie zdajemy sobie sprawy, jaką szkodę wyrządził system cenzury kulturze, nauce, sztuce, całemu społeczeństwu”. Warto poznać książkę, warto było wybrać się na spotkanie nie tylko po to, by dowiedzieć się o czasach i metodach

blokowania swobody wypowiedzi w dobie PRL, ale także, aby lepiej zrozumieć mechanizmy manipulowania informacją i umieć bronić pluralizmu poglądów.

– Cenzura była, jest i będzie – mówił na spotkaniu Błażej Torański, przytaczając przykład „Państwa” Platona, który domagał się cenzury, by bronić dzieci i młodzież przed demoralizacją. Jednak przypadki, gdy cenzura jest uzasadniona są nieliczne – dodał autor książki, podając przykład tajemnic państwowych (np. kwestię uzbrojenia armii). – W innych cenzura jest zbrodnią na słowie, obrazie dźwięku, jest wdeptywaniem w ziemię twórców, a przed nadużyciami wystarcza ochrona prawa karnego i cywilnego – mówił B. Torański. Niektórzy twórcy w czasach PRL-u nauczyli się grać z cenzurą, Grzegorz Królikiewicz zapewniał: „Gdyby nie było cenzorów, nie doszedłbym do żadnych rezultatów! Oni, durnie, nie wiedzieli, jak krzepią mnie swoją obecnością”. Inni musieli okrawać swoje dzieła. Stefan Kisielewski twierdził, że cenzura zmasakrowała 90% jego twórczości. Inni, na przykład Kazimierz Orłoś, stali się czarnymi owcami w PRL, ich sytuacji nie poprawiała emigracja.

Jako remedium na współczesne formy cenzury, o których też była mowa na spotkaniu, autor „Knebla” wskazał pluralizm mediów.

Błażej Torański jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego, dziennikarz i publicysta, redaktor Forum Dziennikarzy, tygodnika Do Rzeczy, redaktor naczelny sd.p.l – portalu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Za książkę „Knebel. Cenzura w PRL-u” otrzymał w 2018 r. nagrodę Zarządu Łódzkiego Oddziału SDP.

Anna Wasak

Powitanie wiosny w Radzynie

Ptaki Ziemi Radzyńskiej w Galerii na Płocie

Wystawę fotografii Wiesławy Bajko pt. „Ptaki Ziemi Radzyńskiej” można oglądać w „Galerii na Płocie” – czyli na ogrodzeniu Stadionu Miejskiego przy ścieżce rowerowej. Wernisaż odbył się 21 marca i połączony był z powitaniem wiosny przez radzyńskich przedszkolaków.

Na szczególnej ekspozycji, której tłem jest niebo i zieleni wysokopiennych tui otaczających stadion od strony południowej zostało za prezentowanych kilkanaście banerów z fotografiami przedstawiającymi najbardziej popularne ptaki naszej okolicy. Wystawa jest cenna ze względów poznawczych, bo ptaki można poznać „z imienia” i dokładnie je obejrzyć w dużym powiększeniu. Kolejnym walorem jest piękno fotografii: wspaniałe, różnorodne ujęcia robią duże wrażenie – po prostu zachwycają! I jeszcze jeden atut: nie trzeba szukać galerii – wystarczy wybrać się na spacer Bulwarem nad Białką podczas wiosennego spaceru.

A ku temu okazja nadarzyła się w dniu wernisażu, ponieważ na otwarcie wystawy przyszły tłumnie wiosennie przystrojone przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego



oraz radzyńskich przedszkoli prywatnych. Każda grupa przyniosła własną, piękną Marzannę – symbol zimy, by ją wrzucić do Białki i w ten sposób pożegnać zimę. Były oczywiście również radosne wiosenne wierszyki i piosenki. Aż gościom nogi same rwały się do tańca. W wydarzeniu wzięli udział również przedstawiciele Dziennego Środowiskowego Domu Samopomocy.

Na wernisaż połączony z powitaniem wiosny przybyli starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski, wicestarosta Jarosław Ejsmont oraz wiceburmistrz Sławomir Lipski.

Imprezę poprowadził Robert Mazurek – dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury, który wydarzenie zorganizował we współpracy z LKS „Orlęta”.

Anna Wasak

Malarstwo Jolanty Kuśmierz w Radzyńskim Ośrodku Kultury

Figura ludzka i relacje międzyludzkie - to główne tematy malarskich rozważań Jolanty Kuśmierz, artystki, której wernisaż wystawy miał miejsce 15 marca w Galerii „Oranżeria” Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Artystka za pomocą skąpej palety barw, składającej się głównie z błękitów, czerni i odcieni szarości, chce zburzyć ustalony, logiczny porządek i wywołać u odbiorcy skrajne emocje, które zainspirują go do rozważań nad nieoczywistą i skomplikowaną strukturą, jaką jest człowiek.

Jej prace to surrealistyczne wizje, gdzie postaci prowadzą dialog bez słów, przenikają się i nakładają się na siebie w różnych zestawieniach. Charakteryzuje je wyraźny kontur i gruba, chropowata faktura. Obrazy Jolanty Kuśmierz są



wyjątkowe i mogą budzić zarówno zachwyt lub przerażenie - na pewno jednak sprzyjają zamyśleniu i kontemplacji.

Jolanta Kuśmierz mieszka, pracuje i tworzy w Wisznicach. Jest absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie oraz Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie, gdzie w 1989 r. obroniła dyplom w

pracowni druku płaskiego i wypukłego prof. Danuty Kołwzan-Nowickiej. Jest Członkiem Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków. Artystka ma na swoim koncie wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych. Obecnie jest nauczycielką plastyki w Publicznym Gimnazjum nr 1 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Wisznicach.

Arkadiusz Kulpa

ZAPRASZAJĄ NA

Radzyński Kiermasz Wielkanocny

**PLAC WOLNOŚCI W RADZYNIU PODLASKIM
6 KWIECIA 2019 R. (SOBOTA), GODZ. 10.00-15.00**

ZAPRASZAMY TWÓRCÓW LUDOWYCH, ARTYSTÓW, RĘKODZIELNIKÓW, W SZCZEGÓLNOŚCI Z OFERTĄ OZDÓB ŚWIĄTECZNYCH: PALM, PISANEK, STROIKÓW ŚWIĄTECZNYCH ORAZ WYTWORCÓW LOKALNYCH I REGIONALNYCH PRODUKTÓW NA STÓŁ ŚWIĄTECZNY, WYTWARZANYCH TRADYCYJNYMI METODAMI.

**ZGŁOSZENIA WYSTAWCÓW PRZYJMUJEMY DO 29 MARCA 2019 R.
TEL. 606-234-320 – ROBERT MAZUREK, E-MAIL: RADZYN@OP.PL**
REGULAMIN I KARTA ZGŁOSZENIA NA KIERMASZ DOSTĘPNE SĄ NA WWW.ROKRADZYN.PL



**W RAMACH WARSZTATÓW GITAROWYCH
RO(C)KOWISKO 2019**

31 MARCA (NIEDZIELA), GODZ. 18.00

SALA WIDOWISKOWA ROK BILET 30 PLN

Radzyński Ośrodek Kultury ogłasza nabór do orkiestry dętej

Grasz na instrumencie dętym? Dołącz do nas! Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza chętnych – dzieci, młodzież i dorosłych – do gry w orkiestrze dętej, pod kierunkiem kapelmistrza Marka Chromika. Pierwsze próby odbę-

dą się w środę 20 i 27 marca 2019 r. w korpusie głównym Pałacu Potockich (wejście C). Szczegółowych informacji udziela Robert Mazurek, dyrektor ROK, pod nr tel. 606-234-320.

IV Gala Piłkarska Orłąt

W sobotni wieczór (23.03) w hali Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Radzynie Podlaskim odbyła się IV Gala Piłkarska Orłąt Spomlek Radzyń Podlaski. Przybyłych gości jak i zawodników powitał prezes klubu Krzysztof Grochowski.



Następnie przed licznie zgromadzoną publicznością zaprezentowało się 12 grup treningowych z wszystkich roczników trenujących w klubowych barwach, których barwnie zapowiadał prowadzący imprezę Adam Świć.

Po prezentacji głos zabierali zaproszeni goście. - Jestem z Was ogromnie dumny. Mam na myśli

wszystkich: zarząd, trenerów, zawodników i sponsorów. Sukcesy tych młodszych jak i starszych są udziałem nas wszystkich, bo bez pracy, jaka zostaje włożona w teomłode pokolenie, nic by nie było – mówił burmistrz Jerzy Rębek.

Przerwy pomiędzy występami wypełniali znani radzy-

nianie: Michał Musiatowicz grał na gitarze oraz Mateusz „Lotar” Odrzygóźdź z kolegami, prezentując niesamowity football freestyle.

Podczas gali rozstrzygnięto także konkurs na Zawodnika 2018 roku, którym został Patryk Szymala.

KN

Fot.: FLOW MEDIA

